Ner 113. ROK 1836. SRODA 18 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Piotra Cele.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Wienczysława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 8''' 257	† 8°, 2	3''', 55	Pł. Zachodni mocny	Pochmurno	Deszez
17 12	8, 257	† 9, 6	3, 82	Zachodni mocny	,, ,,	
3	8, 114	† 11, 0	3, 97	,, średni	,, ,,	
9	7, 828	† 9, 8	4, 04	Pł. Zachodni średni	,, ,,	

Część Urzędowa

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 16 i 17 Maja 1836 roku	1. Zł	gr	2. Zł	gr	3. Zł	gr	4 Zł	gr
Korzec Pszenicy..	11	15	11	6	10	15	9	25
— Zyta...	6	20	6	18	6	15	—	—
— Jęczmien:	6	15	6	10	6	6	6	—
— Owsa	4	18	4	15	4	10	4	6
— Grochu	9	—	8	15	7	8	—	—
— Jagieł	16	—	15	—	14	—	13	—
— Rzepaku	26	—	22	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu dnia 10 *Maja* 1836 *r.*

Wół ważący mięsa czystego funt. 600 złp. 190; funtów 550 złpol. 166, funt. 500 złpol. 162, funt. 450 zł. 144, funt. 400 zł. 144, funt. 250 zł. 106. Krowa średnia tłusta ważąca mięsa funt. 300 kosztuje złp. 63; chuda ważąca mięsa funt. 150 kosztuje złp. 36. Cielę średnie ważące mięsa funt. 36 złp. 11 gr. 15. Wieprz średni spaśny kosztuje złp. 89, chudy złp. 44.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 712 ciągnieniu dnia 18 Maja 1836 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

5. — 58. — 38. — 61. — 34.

Przyszłe ciągnienie 713 przypada dnia 25 Maja 1836 r.

— *Warszawa* 11 *Maja.* —

W upłynionym miesiącu kwietniu, następujące transporta przedmiotów produkcyi krajowej, przez komorę tutejszą expedyowane i jako przechodzące z innych województw kontrolowane były z przeznaczeniem na wychód za granicę, a mianowicie: *do Rossyi*, sukna 146 postawów, czyli 18,166½ łokci; *do Pruss* welny owczej 39,039 funtów; zboża 630 korcy.

We wsi Szudziszowice do dóbr Dobiesławic należącéj w Wojew. Krakowskiém, wykopaną została znaczna ilość denarów wysokiéj starożytności. Widziane przez nas w małéj części exemplarze, pochodzą z XI i początku XII wieku i tem więcéj zasługują na uwagę, że co do epoki bicia, dalszym są bezpośrednim ciągiem Trzebuńskiego wynalazku. Znajdują się między niemi, z niemieckich Ottonowskie, Henrykowskie i rozmajte biskupie, z angielskich Etelreda, z węgierskich Andrzeja I (1046 do 1060) Ś. Władysława króla (1077 do 1095 i Kolomana (1095 do 1115), z polskich nie znane dotąd w kilku rozmajtościach denary Bolesława Smiałego (1058 do 1079) i Władysława Hermana z napisem Crakov (1079 do 1102), na niektórych znajduje się wyraźny słowiańsko-łaciński napis: Voycikus Stus (Wociejek czyli Wojciech S.) Tego ostatniego xiążęcia moneta wspomniona już w opisie Trzebuńskim, mylnie tam przecież późniejszemu tego imienia władzcy przyznaną była. Życzyć należy, aby skarb ten w całkowitości podanym był pod rozbiór naukowy, albowiem tą jedyną drogą numizmatyka średnich wieków wyswiecona, stać się może tém, czém być powinna, to jest nauką pomocniczą historyi.

Na wczorajszéj giełdzie Warszawskiéj za holenderskie dukaty od 1831 do 1834 r. dawano złp. 19 gr. 22; za listy zastawne białe (nie licząc wartości kuponu zł. 1 gro. 16) żądano złp. 98, dawano złp. 97 gro. 12.

— *Wiedeń* 4 *Maja.* —

J. K. W. Arcy-xiąże Ferdynand d'Este ma wyjachać do Lwowa około 15 maja. Zeszłéj nocy przybył tu kuryer z listami od xięcia sasko-koburskiego małżonka królowéj portugalskiéj. GBV.

— *Pest* 28 *Kwietnia.* —

Zboże spada ciągle w cenie i już je można kupić tak tanio, jak prawie nikt nie pamięta; pomimo to jednak chléb jest tak drogi, jak kiedy zboże trzy razy tyle kosztowało. Szczęście mieszkańców, że każdemu wolno piec i na targu sprzedawać; inaczéj zależeliby od wyłącznéj lichwy tutejszych piekarzy. W tych dniach wydarzyło się kilka przypadków śmierci cholerycznéj. GBV.

— *Z Berlina* 1 *Maja.* —

Niezadługo, a najdaléj na 10 maja, jest tu spodziewany, w skutek zaprosin króla J. xiąże Orleanu i brat jego xiąże Nemourz, którzy zabawiwszy tu czas niejaki, udadzą się do Wiednia. Jest to jak się domyślają, wstęp do zamierzonego związku familijnego między wielkim jednym domem xiążęcym w Niemczech, a młodszą linią Burbonów. W zamku królewskim przygotowano już pokoje dla dostojnych gości, te same, które za życia swego król Fryderyk Wilhelm II zamieszkiwał; za przybyciem xiążąt, nastąpią jak słychać, na ich cześć, zwłaszcza że obadwa są do stanu wojskowego usposobieni, uroczystości wojskowe, parady i małe obroty wojenne w bliskości Kreuzberga. — Sądzą, iż zbliżenie się do panującéj we Francyi dynastyi, ma także pewien związek z zamiarem, ażeby ułatwić nareszcie w sposobie przyjacielskim, interesa Belgicko-Holenderskie, co zapewne téj jeszcze jesieni nastąpi, ponieważ wiemy z niejaką pewnością, iż podczas mającéj o tym czasie nastąpić obecności króla J. w prowincyach nadreńskich, między wielu innymi panujących domów xiążętami, przybędzie także i teraźniejszy domniemany następca tronu francuzkiego, dla powitania N. Pana. Przyszły zjazd rodziny zamierzony tutaj w Berlinie, już po odbytych obrotach wojennych w prowincyach nadreńskich, ma być daleko okazalszy niżeli z początku mniemano. Królowa J. Holenderska, dla któréj już jest pałac jéj przygotowany, przyjedzie tu niezadługo i zabawi przez kilka miesięcy. GCW.

— *Z Frankfortu n. M.* 4 *Maja.* —

Jedna z gazet tutejszych donosząc o podróży królewiczów francuzkich, tak mówi: Co to za szczęście dla dziennikarzy, że jaki xiąże przejedzie się do obcego dworu, lub że jaki minister da obiad dyplomatyczny; ina-

czéj nie byłoby o czem pisać, a z tąd tysiącznemi zapelniać kolumny domysłami. Gdyby nie było imienin, urodzin i zaślubin, połowa gazet musiałaby upaść, nie chcąc ciągle zmyślać, przesadzać lub przekręcać. GBV.

— *Z Paryża* 4 *Maja*. —

Oprócz kilka mianowań na wyższe posady i rozdanych krzyżów legii honorowéj, nie słychać o żadnych łaskach ani amnestyach dla politycznych więźniów, jak się spodziewano w dzień imienin króla. Gdy hrabia Godde de Liancourt, założyciel towarzystwa okrętów rozbitych, doniósł Ludwikowi Filipowi, że cesarz marokański rozkazał, ażeby się dobrze obchodzono z ludzmi doznającemi rozbicia okrętu, zawołał ten monarcha: «Więc tam nie będzie na przyszłość niewolników? Ta niespodziana wiadomość jest najpiękniejszym darem w dniu moich imienin.»

Wczoraj na giełdzie mówiono, że karliści ponieśli wielką klęskę, że Don Karlos poległ, tudzież że jenerał Bernelle na czele legii cudzoziemskiéj między Ordnną a Bilbao odniósł powtórne świetne zwycięztwo nad karlistami.

W Mesnil sous Jourieges żyje człowiek mający teraz 72 lat, który w 18 roku życia swego zapisał cały majątek jednemu z swoich krewnych pod tym warunkiem, aby go żywił i zaspakajał wszystkie jego potrzeby. Po tem rozporządzeniu położył się do łóżka i nie wstaje jak tylko w nagłych przypadkach, ma się dobrze, nic nie mówi i jest tak nieczuły, że go nawet wiadomość o nastąpionéj śmierci krewnych nic nie obchodzi. GBV.

— *Z Monachium* 30 *Kwietnia*. —

Następca tronu zrobić kazał w rękodzielni porcelanowéj wazon, przeznaczony na dar dla sultana. Ten wazon ozdobiony jest malowidłem, blizko trzy stopy szerokiem i wyobrażającem zbiór wszelkich gatunków broni wojska Bawarskiego. Jest to dzieło pana Hainzmana, pod każdym względem liczące się do najpiękniejszych utworów tego rodzaju. Obraz ten obejmuje blisko 2000 figur, a każda część munduru i broni, oraz zaprzęg artyleryi, z największą dokładnością są wykonane.

— *Z Londynu* 4 *Maja* —

Nowo urządzona tygodniowa żegluga z tąd do portów portugalskich i hiszpańskich, teraz regularnie odbywa się w przeciągu 4ch do 5ciu dni, tak że nasze targi już w miesiącach kwietniu i maju obfitują w leguminy i inne artykuły warzywne, któreśmy przed zaprowadzeniem statków parowych, dopiero w lecie mieć mogli. Jest to wstęp do coraz ściślejszych stosónków z temi krajami pod błogiem niebem zostającemi, których odrodzenie uczyni Anglią najbliższym i najpożyteczniejszym ich sąsiadem. Żegluga parowa zrządzi takie zmiany, jakich żadna siła ludzka wstrzymać nie zdoła. Szczęśliwy ten rząd, który ją wspiera, nie ograniczając jéj działania poziomemi widokami. GPS.

— *Bern* 28 *Kwietnia*. —

Słychać, że kommissya nadzwyczajna wyznaczona do dochodzenia wypadków zdarzonych w Jura, przedstawi zwołanéj na dzień 2 maja wielkiéj radzie, potrzebę odwołania integralnego całéj rady rządzącéj, wnosząc nowe téj władzy utworzenie. Nie wątpią, sądząc z panującego teraz sposobu myślenia, iż w takim razie wybory wypadną w duchu zupełnie radykalnym, coby nadało politycznym stosunkom obrót wcale niespodziewany, i miałoby wpływ znaczny na zawikłania kantonu Bazylejskiego. — Słychać, że rada gminna tego kantonu, cofnęła kassacyą kontraktu kupna, co do majętności nabytéj przez Francuzów wyznania Mojżeszowego, panów Wahl. GCW.

— *Rozmaitości*. —

Entreprener teatru Drury-Lane przymusił jednego z swoich artystów wystąpić w pierwszych 3 aktach sztuki *Ryszard III* w roli najgłówniejszéj t. j. Ryszarda. Lecz że najpiękniejsze i najważniejsze ustępy téj roli dopiero w 2 ostatnich znajdują się aktach,

artysta mszcząc się swojéj obrażonéj miłości własnéj, rzucił się za kulisami na entreprenera i tak go porządnie ocwiczył, że ten wołając gwałtu, powodował suflera i malarza dekoracyi pośpieszyć mu na ratunek, ale zapóźno; artysta zniknął i nie można go dotąd wyśledzić.

Przemysł rzeźbiarzy włoskich. — Korzystając z łatwowierności Włochy zwiedzających dla zbierania starożytnych pomników rzymskich, filuty sprzedają im monetę, wazy, posągów ułomki i t. d. świeżo odkryte w rozwalinach gmachów słynących z pomieszkania jakiego cesarza lub bohatera narodu rzymskiego, a nie wiedzą, że te mniemane starożytności są świeżemi utworami fabrycznemi, które Włosi najdokładniéj kopijują i zakopują w ruinach ważniejszych, aby je po niejakim czasie znowu wykopać i drogo cudzoziemcom sprzedać. DM.

Doniesienia.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 16 do dnia 18 Maja.

Pfeiffer Fryderyk, Pawe Jan, Cieśliński Ignacy, Zurski Franciszek, Bejnortowa Wilhelmina, Straszewicz Alexander, Wirzbicki Ludwik, Dąmbski Ignacy, Mendelsohn Mendel, Berdeaux Ignacy z Polski; Gorczyński Adam obw., Bobrownicki Alexander, Szelińska Eufrozyna z Galicyi; Bissing Adolf baron, Frycz Henryk, Freund Salamon z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Sliwicki Stanisław, Olszewski Kazimierz, Kiniorski Wojciech, Pawlikowski Józef, Tomkowicz Apolion, Schwaabe Jakób, Konopkowa Balbina, Bissing Adolf baron, Gorczyński Adam, Cybulski Józef do Galicyi; Hertzog, Sołtykowa hr. do Pruss; Dobiecki Józef, Stadnicka Aniela hr. do Polski.